



## PISMO DWUTYGODNIOWE.

Wychodzi w Niedzielę po 1. i 15. każdego miesiąca.

Prenumerata kwartalna w miejscu wynosi 30 ct.; z przesyłką pocztową 36 ent.; numer pojedynczy kosztuje 5 ent. — Prenumerata miejscowa i inseraty za opłatą 4 centów od wiersza (petitem) przyjmuje księgarnia pp. Seyfartha i Czajkowskiego, lub też redaktor Piotr Zbrożek Nr. 834<sup>1</sup>/<sub>4</sub> przy ulicy Krzywej. — Prenumerata zamiejscowa przyjmuje się pod adresem: „Administracya Rękodzielnika we Lwowie pod l. 834<sup>1</sup>/<sub>4</sub>.”  
Reklamacje nieopieczetowane wolne są od opłaty.

### Ogłoszenie przedpłaty.

Od Nowego Roku wychodzić będzie „Rękodzielnik” po tej samej cenie, co dotychczas t. j.

rocznie w miejscu . . . . .	1 zhr. 20 ct.
z przesyłką pocztową . . . . .	1 „ 44 „
półrocznie w miejscu . . . . .	— „ 60 „
z przesyłką pocztową . . . . .	— „ 72 „
kwartalnie w miejscu . . . . .	— „ 30 „
z przesyłką pocztową . . . . .	— „ 36 „

Prosimy panów abonentów o rychłe odnowienie prenumeraty, bo od tego zależeć będzie możliwe rozszerzenie pisma.

### Los robotników w krajach przemysłowych.

Od pierwszych chwil istnienia społeczeństwa ludzkiego aż do czasów dzisiejszych pomnożyły się niezmiernie bogactwa materyalne, rozszerzyła się oświata i wzmogło się wykształcenie. Lecz z tych zdobyczy cywilizacji mało korzystają klasy pracujące. Szczególnie zaś godną zastanowienia jest ta okoliczność, że właśnie w krajach najbogatszych, podnoszą się tak słuszne skargi na nędzę robotników.

Ludność cierpi niedostatek pomimo, że pracuje ciężko i tworzy milionowe bogactwa. Nawet w czasach najpomysłniejszych płaca robotnika wystarcza mu jedynie na skromne utrzymanie, a bardzo mało oszczędzić potrafi; skoro zaś stosunki się zmieniają tak iż braknie zarobku, śmierć głodowa grozi nie-szczęśliwym, co żyjąc z dnia na dzień nie mogą uzbierać sobie żadnego funduszu na przyszłość.

Zbadajmy, dlaczego płaca robotników wynosi tyle jedynie, ile im niezbędnie potrzeba na życie.

Przyczyną tego jest najpierw współzawodnictwo fabrykantów. Każdy fabrykant chcąc mieć odbyt na swoje produkty musi starać się o zmniejszenie kosztów wyrobu, kto potrafi wyrabiać najtaniej, ten będzie mógł najtaniej sprzedawać, a tym sposobem zapewni sobie wielki odbyt na swoje towary. O ile mniejszą będzie zapłata robotników, o tyle mniejszą się koszta wyrobu. Każdy fabrykant więc musi dla własnego interesu starać się o to, aby robotników płacił jak najtaniej.

Robotnik chciałby oczywiście być zapłaconym jak najdrożej. Lecz ponieważ musi zarabiać, aby żyć, więc niemożę długo targować się, ale przyjmuje taką płacę, jaką mu na życie wystarcza.

Niekiedy płaca robotnika wynosi więcej, a mianowicie wtedy, gdy jest wielka potrzeba robotników a jest ich nie wiele. Wtedy fabrykanci muszą więcej zapłacić, lecz nie długo to trwać będzie, bo wkrótce przybędą obcy robotnicy, zwabieni znacznym zarobkiem.